Cena numeru mk. 200.000.

Nr. 52. Niedziela 2 marca 1924 roku. Rok XV.

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Adres dla listów i depesz: „ISKRA", Sosnowiec.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 61553

Prenumerata wynosi:

mk. 3.600.000.

Z odnoszeniem miesięcznie: mk. 4.300.000

W Zagłębiu po za Sosnowcem, Będzinem i Dąbrową: mk 4.300.000

Z przesyłką pocztową: mk 4.500.000 miesięcznie.

Zagranicą mk. 7.000.000.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego 4. Telefon 54. ADMINISTRACJA: Deblińska 1, Tel. 73. Będzin, Małachowskiego 7. Dąbrowa, Sobieskiego 3. tel. 73. Katowice, Szopena 4.

JAK WYKONYWA SIĘ TRAKTAT RYSKI?

Sosnowiec, 2 marca.

W chwili, gdy w myśl pokojowej tendencji naszego rządu, zmierzamy do uregulowania normalnych stosunków z Rosią sowiecką, nasuwa się pytanie, jak przedstawia się ze strony Rosji realizacja zobowiązań traktatu ryskiego głównej, jak wiadomo obecnie podstawy stosunków polsko-rosyjskich.

Dla nikogo nie jest tajemnicą, że trzy ubiegłe lata od zawarcia pokoju, są ustawiczną walką o nasz prawny stan posiadania, targów, przesuwania ostatecznych decyzji w nieskończoność, całego aparatu misternych wykrętów przed realizacją swych zobowiązań.

Stwierdzić należy przedewszystkiem, że ustalona w Rydze na podstawie 13 traktatu suma 30 miljonów rubli złotych tytułem odszkodowań, której płatność skreślona była w terminie rocznym od podpisania traktatu ryskiego, nie została państwu polskiemu zupełnie wypłacona. Te kosztowności i klejnoty, które wniesione zostały w formie zastawu do skarbu polskiego w dwuch ratach, wartości przypuszczalnej 18 miljonów rubli złotych, nie mają nic wspólnego z tamtą sumą 30 miljonów rubli. Obie raty wpłacone tytułem omówionego odszkodowania dla państwa polskiego za tabor kolejowy, w myśl traktatu mający być w odpowiednim procencie zwrócony państwu polskiemu. Odszkodowanie za tabor kolejowy określone zostało w sumie 30 miljonów rubli złotych i na poczet tej kwoty rząd sowiecki wpłacił dwie raty w formie zastawu kosztowności, trzecią zaś wręczył poselstwu naszemu w Moskwie, ale nie została ona dotychczas przesłana do Polski.

Tak się przedstawia zasadniczo sprawa gotówkowych wpłat ze strony Rosji sowieckiej, jako wypełnienia zobowiązań traktatowych. Cały zaś kompleks szeregu innych spraw rozrachunkowych został powierzony specjalnej komisji likwidacyjnej polsko-rosyjskiej, której zadaniem było ostateczne uregulowanie kwestji spornych i określenie w szczegółach płatności tego rodzaju sum należnych obywatelom Polski, jak np. składki w rosyjskich kasach oszczędności, depozyty, fundusze sieroce etc. Komisja likwidacyjna miała za zadanie przeprowadzić równocześnie reewakuację mienia obywateli polskich, zabytków historycznych i bibljotek, zwrotu wywiezionych w czasie wojny urządzeń fabryk polskich, dzwonów kościelnych i t. p.

Praca komisji likwidacyjnej natrafia na niesłychane utrudnienia ze strony rosyjskich przedstawicieli tej komisji. Wystarczy zaznaczyć, że na okres 23-miesięczny prac komisyjnych, właściwie tylko przez cztery miesiące prace szły pełnym tokiem, pozatem zaś członkowie sowieckiej komisji z prezesem prof. Pergamentem na czele stale co pewien czas opuszczali Warszawę, uniemożliwiając odbywanie plenarnych posiedzeń komisji, odraczając wszelkie decyzje aż do porozumienia z Rosją, stwarzając ciągłe trudności, komplikacje, zwłoki, byle tylko zyskać na czasie i odwlec ostatczne prace likwidacji.

Gdy chodziło o tak poważną kwestę, jak zlikwidowanie wkładów w rosyjskich kasach oszczędności, które wedle danych statystycznych tworzą dla obywateli polskich poważną sumę 160 miljonów rubli, delegaci rosyjscy zażądali, by sprawa ta została załatwiona w formie systemu indywidualnego rozrachunków, czyli, że 600 tysięcy wierzycieli polskich, musiałoby oddzielnie wnosić odpowiednie podania, poparte dowodami i t. d. co oczywiście całą sprawę uczyniło zagadnieniem niewykonalnem.

Obywatelom polskim nie pozostawało zatem nic innego, jak pracować intensywnie w podkomisach, celem ostatecznego ustalenia sum płatności pozycji bolszewickich, bez ustalania terminów wypłaty i sposobów ich płatności.

Rzecz charakterystyczna, że polityka sowiecka gry na zwłokę, trwała tak długo, póki widziano z tamtej strony, że w miarę spadku polskiej marki obniża się również wysokość zobowiązań rosyjskich. W chwili, gdy sowiety zorjentowały się, że marka polska ostatecznie stabilizuje się i osiąga swój stały kurs bez wahań, notą z dn. 23 stycznia b.r. zaproponowały bezzwłocznie uregulowanie wszystkich naszych pretensji i to nawet bez szczególnego sprawdzania poszczególnych pretensji, ale w relacji do marki polskiej tak niskiej, że wygląda to na istotną efronterję.

Rzecz przytem oryginalna, że rząd sowiecki, który stale posługiwał się najbardziej wyrafinowanemi metodami zwlekania, nigdy nie dostarczył polskiej delegacji odpowiednich dokumentów z wywiezionych do Rosji archiwów i utrudniał w ten sposób niesłychanie wszelkie prace przygotowawcze polskiej komisji likwidacyjnej, w osobnym memorjale przesłanym rządowi polskiemu z dn. 24 stycznia b. r. podkreślił, że żąda zestawień ostatecznych pretensji polskich wierzycieli do dnia 1 marca b. r., po którym to terminie wszelkie zestawienia pretensji będzie uważał za przedawnione.

W tych warunkach pracy rola i zadanie polskiej komisji likwidacyjnej w zakresie uprawnionych rewindykacji w Rosji, są bardzo trudne. Sowiety sabotują rozmyślnie wszelkie wypłaty gotówkowe w zakresie swych zobowiązań, a dla pozoru, dla efektu nazewnątrz po dużych staraniach i niesłychanych zabiegach, zgadzają się na powolną reewakuację polskich zbiorów historycznych, zabytków, dzwonów kościelnych i t. p., których zwrot osiągnął już mniej więcej, po uciążliwych pertraktacjach około 50 proc. żądanych przedmiotów.

Natomiast w kwestji reewakuacji polskich fabryk, wywiezionych do Rosji i przeważnie marnujących się nieużytecznie maszyn i warsztatów pracy polskiego robotnika, rząd robotniczo-włościański Rosji sowieckiej czyni ogromne trudności, iż na kilkaset zgłoszeń, formalnie zupełnie uzasadnionych, ze strony komisji reewakuacyjnej, zgodzono się z tamtej strony na wywiezienie do Polski zaledwie urządzeń kilku fabryk.

Jak z przytoczonych danych się okazuje, rząd polski napotyka na drodze realizacji traktatu ryskiego na bierny opór sowietów i niejednokrotnie świadomie złą przy wypełnieniu zobowiązań przyjętych na siebie przez rząd sowiecki. W momencie, gdy mamy przystąpić do nawiązania normalnych stosunków gospodarczych z Rosją, te smutne doświadczenia trzech lat ubiegłych w zakresie wypełnienia zobowiązań, płynących z traktatu, muszą w nas obudzić bardzo poważne refleksje.

Observer.

Z obrad sejmowych

Zabezpieczenie na wypadek bezrobocia.—Ochrona lokatorów.

Warszawa, 1 marca.

Przebieg wczorajszego posiedzenia był następujący:

Po złożeniu ślubowania dwuch nowych posłów Piechy i Mildnera, pos. Puchalka (ch. d.), zdając sprawozdanie z projektu ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, wykazał liczbami klęskę bezrobocia, która od początku uzyskania niepodległości nawiedza stale nasze państwo, przyczem zaznaczył, że w roku ubiegłym cyfra wahała się między 52 a 112,000, można jednak przyjąć, że liczba bezrobotnych wynosiła 200,000 a z rodzinami 600,000 głów. Wskutek ciągłej redukcji pracy stan się pogarsza i jakkolwiek z wiosną przy wzmożeniu się ruchu budowianego, część robotników znajdzie zatrudnienie, to jednak liczba bezrobotnych dojdzie do 150,000.

Sprawozdawca omawia dalej zasadę projektu ustawy. Ustawa zapewnia zabezpieczenie przedewszystkiem tym, którzy są zatrudnieni w gałęziach najsilniej dotkniętych bezrobociem, nie obejmuje jednak pracowników umysłowych, których położenie jest niejednokrotnie cięższe niż pracowników fizycznych; wyjęci są też z pod ustawy pracownicy rolni. Bezrobotni, którzy się zgłaszają o zasiłek, muszą udowodnić, że w ostatnim roku przed zgłoszeniem byli zatrudnieni przynajmniej przez 20 tygodni. Z ubezpieczenia w Polsce korzystać może 600.000, a wraz z G. Śląskiem do 800,000 bezrobotnych.

Komisja uznała, że na pokrycie kosztów zabezpieczenia wystarczy 3,3 proc. wszystkich zarobków robotników ubezpieczonych. Kwotę tę rząd musi ściągać w formie składek: 1,5 płaci pracodawca, 0,5 proc. robotnik, resztę zaś skarb państwa. Z kwoty, jaką skarb ma płacić połowę można przerzucić na samorządy gmin miejskich i wiejskich, o ile są tam zakłady przemysłowe.

Pomoc rządu jako zasiłek będzie udzielana w gotówce w wysokości 30 proc. z tem, że wrazie zmniejszenia się bezrobocia wysokość zasiłku może być podniesiona lub zniżona. Uwzględniać się również będzie częściowo bezrobotnych, którzy pracują mniej, aniżeli trzy dni w tygodnio. Bezrobotny traci prawo do zasiłków przy powrocie do pracy lub odmowie zaofiarowanej pracy. Na czele organizacji stoi zarząd, złożony z przedstawicieli rządu, samorządu, pracodawców i pracobiorców.

Przestrzegana będzie ścisła kontrola działalności. Ustawa przewiduje również komisję odwoławczą dla załatwiania spraw spornych. Ustawa jest tymczasową.

Po sprawozdawcy przemawiali ks. Siciński (ch. d.) i Zamięcki (pps), którzy wytykali pewne błędy w ustawie, naogół jednakże oświadczyli się za nią. Na tem dyskusję przerwano.

Następnie sejm przystąpił do trzeciego czytania projektu ustawy o ochronie najemców

Poszczególni mówcy uzasadniali wnioski i poprawki. Podkreślić należy sensacyjny moment przemówienia posła Kozłowskiego, który stwierdził, iż w ręku marszałka sejmu znajduje się list, który dowodzi, że sfery zainteresowane rozciągnięciem zasady ustawy o ochronie najemców na kinoteatry, posunęły się aż do korrupcji, jednakże nie w stosunku do posłów, wnioskodawców którzy w dobrej wierze. Rewelacje te wywołały łatwo zrozumiałe poruszenie. Poseł Kozłowski zażądał w końcu wywodów imiennego głosowania nad odnośnem artykułem projektu.

W głosowaniu przeszły bezwzględną większością klubów dawnego zespołu większościowego poprawki zgłoszone przez te kluby; poprawki zaś zgłoszone przez stronnictwa lewicowe upadły. Ostatecznie uchwalone w dniu wczorajszym poprawki ustalają, iż ustawa o chronie najemców obejmuje również nowe budowle bez względu na to, z jakich funduszów zostały one wybudowane, a więc ochrona obowiązywać będzie i te budynki które wybudowane zostały przy pomocy niezwaloryzowanych kredytów państwa.

Z pod ochrony ustawy wyjęte zostały kinoteatry. Banki fabryczne pozostają pod ochroną najemców do 1 stycznia 1926 r. Zasada swobody umów obowiązuje przy mieszkaniach już od 4 pokoi w górę. Redukcji stawek czynszowych, ustalonych na podstawie czynszu podstawowego z r. 1924 można żądać wówczas jeśli zostanie stwierdzone, iż przeciętny czynsz z r.1914 ze spsjalnych względów był zbyt wygórowany. Lokale, zajmowane przez wolne zawody będą uważane, jako lokale mieszkalne.

Postanowienie przyjęte w drugiem cz taniu, iż sędzia przy rozważaniu sprawy o wyprowadzenie ma się kierować interesem najemcy, zostało skreślone.

Przyjęto dalej poprawkę, postanawiającą, iż można posiadać dwa mieszkania w dwóch miejscowościach i żadne nie może być wypowiedziane z tego tytułu, iż najemca posiada te dwa mieszkania. Następnie przyjęta dziś poprawka ustala dalej, iż wypowiedzenie może nastąpić nawet ubikacji mieszkalnych, o ile właściciel domu zamierza je przebudować.

Sprawa podatku od czynszów.

W niezwykle spornej sprawie zaprowadzenia podatku na rzecz skarbu państwa, pobieranych od właścicieli domów od czynszów przyjęto poprawkę zgłoszoną przez posła Chełmońskiego i przez posła Byrkę. Obecnie postanowienie owo brzmi:

1) W roku 1924 od właścicieli nieruchomości miejskich, jakoteż od właścicieli w gminach wiejskich położonych budynków o charakterze dochodowym lub zarobkowym a nie związanych z produkcją rolną, będzie pobrany na rzecz skarbu państwa podatek w wysokości nieprzekraczającej 20 proc. płaconego przez najemców komornego z wyłączeniem opłat dodatkowych, względnie od wartości czynszu z po: mieszczenia nie oddanego w najem. Podatek ten nie będzie pobrany od nieruchomości, których dochód roczny nie przekroczy 25 złotych.

Dochód ten dla nieruchomości, podpadających pod przepisy dla ochrony najemców, będzie obliczony według normy art. 6, zgodnie ze stawkami obowiązującemi w dniu wejścia w życie tej ustawy. b) Od nowo wznoszonych budowli, podlegających przepisom ustawy z dnia 22-go września 1922 r. o ulgach dla nowo wznoszonych budowli. c) Od nieruchomości lub ich części podlegających podatkowi domowo-klasowemu.

2) Dalsze postanowienia w przedmiocie wymiaru i poboru powyższego podatku, określone zostaną w drodze rozporządzeń prezydenta Rzeczypospolitej wydane na podstawie rady ministrów.

Przyjęto wreszcie poprawkę do art. 28, utrzymującą nadal rekwizycje dla urzędników państwowych.

W ten sposób ustawa została w trzecim czytaniu uchwalona.

Pierwsze przedstawienie w teatrze miejskim.

Sosnowiec, 2 marca.

W piątek ubiegły teatr, stanowiący własność tow. „Hr. Renard", przeszedł na własność miasta. Z racji tej odbyło się u-r czyste przedstawienie, na którem doborowa publiczność zapełniła salę do ostatniego krzesła. Kto się spóźnił, musiał stać.

Przed rozpoczęciem przedstawienia przemówił p. Galle, dyrektor tow. „Hr. Renard" po francusku, podkreślając zasługi prezydenta Michaela, dzięki któremu miasto otrzymało teatr. W pięknej mowie, przetłumaczonej następnie na język polski, dyr.Galle wspomniał o braterstwie Francji i Polski i zakończył ją okrzykiem na cześć miasta i Polski, która jest drugą Ojczyzną, mieszkających w niej francuzów.

P. prezydent w odpowiedzi dziękował gwarectwu „Hr. Renard" za ustąpienie teatru i podniósł znaczenie posiadania własnego teatru przez miasto.

Trzeci z kolei zabrał głos p. Rychter, w imieniu komitetu teatralnego i odczytał dość długi do skonale opracowany referat o sztuce wogóle i o rozwoju teatru w Sosnowcu. Wreszcie dyr. Czarnecki w gorących słowach dziękował wszystkim po kolei za poparcie sztuki; miało się wrażenie, że wszystkich byłby chętnie uściskał, gdyby nie przepaść, najeżona smyczkami i innemi instrumentami, oddzielająca scenę od publiczności.

Po krótkim antrakcie odegrano „Pana Beneta" Al. Fredry i „Broń niewieścią". W obu sztukach koncertował St. Knake-Zawadzki, stwarzając tak piękne i wyraziste typy,że publiczność patrzała weń jak w obraz. Sekundowali mu dzielnie pp. Tański, Heleńska, i Halewicz.

W bluetce grały dwie tylko osoby;a że w 1-aktówce było kilka scen zbiorowych, jako to: siostrzenica(MelaKubańska) siada wujowi (Knake-Zawadzkiemu) na kolanach, a ten ją podrzuca; wuj trzyma w objęciach siostrzenicę; siostrzenica rzuca się na szyję wujowi; wuj i siostrzenica płaczą na jednej kozetce i t. p., więc tu już publiczność musiała zwrócić na pełną życia grę p. Kubańskiej i ocenić ją tak, jak na to zasługiwała, bijąc jej obfite brawa.

Po przedstawieniu odbył się bankiet w którym wzięli udział przedewszystkiem ci co zrobili interes na teatrze: więctow. Hr.Renard", że się pozbyło kłopotu, miasto, że zostało właścicielem pięknego gmachu; dyr. Czarnecki, któremu ostatecznie wszystko jedno, kto jest właścicielem, bo on zawsze padnie na nogi, jak kot, zwłaszcza,„że w Zagłębiu ludzie go polubili; wreszcie komitet teatralny, przedstawiciele rady, zarządu miasta i inni zaproszeni goście, boć ostatecznie dla czegoby mieli nie pójść, kiedy pięknie proszą.

Interes więc został ubity i oblany należycie. Quod erat demonstrandum. m.

Kronika.

Kalendarzyk.

2 Niedziela	Dziś Heleny Ces.
	Jutro Kunegundy Ces.
	Wsch. słońca 6.41
	Zach. „ 4.59

Osobiste. W dniu 26 lutego 1924 roku w kościele parafji Dąbrowskiej ksiądz kanonik Mazurkiewicz pobłogosławił związek małżeński pomiędzy p. panną-Zofją Gonerówną urzędniczką biura budowlanego E. Kosiński w Dąbrowie a p. Ludwikiem Ciągałą urzędnikiem firmy „St. Święcki" w Dąbrowie.

Z piśmiennictwa. Ukazał się Nr. 9 „Wiadomości Literackich". Na jego treść składają się: artykuł W. Horzycy o pismach Abramowskiego, szkic Olwida o Rylkem, uwagi na temat zamachu papierników na książkę polską, dokończenie listów Brzozowskiego początek noweli morskiej J. B. Rychlińskiego „Kok w hulku", kronika zagraniczna, przegląd nowej literatury Mickiewiczowskiej, przegląd nowych poezji kronika teatralna, kinowa, muzyczna, plastyczna, wreszcie szereg zwykłych rubryk z „Książkami najgorszemi" na czele.

Ku czci Wilsona. Minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego zarządził, aby celem uczczenia pamięci zmarłego b. prezydenta Stanów Zjednoczonych, Wilsona, dnia 3 marca, jako w miesiąc po śmierci prezydenta Wilsona we wszystkich szkołach średnich, zawodowych oraz powszechnych dla dzieci powyżej lat 10, urządzono podczas zajęć lekcyjnych krótkie przemówienia, poświęcone Wilsonowi i jego działalności dla Polski, ze szczególnem uwzględnieniem udziału Stanów Zjednoczonych w wojnie, oraz punktu 13-go deklaracji z d. 8 stycznia 1918 r., zawierającego zasady niepodległości Polski i jej dostępu do morza.

Na gmachach szkolnych, należy w dniu tym, wywiesić flagi państwowe polskie, zwinięte do połowy.

Polska Japonji. W tych dn. zakończyła się działalność komitetu „Polska Japonji", powstałego z inicjatywy licznych instytucji społecznych i pozostającego pod egidą polskiego Czerwonego Krzyża.

Komitet zebrał ogółem 2,370,351,000 mar. pol. Za część tych pieniędzy zakupiono w październiku i listopadzie r. z. 675 metrów płótna bułgarskiego i 800 swetrów, które za pośrednictwem włoskiego Czerwonego Krzyża, przesłane japońskiemu Czerwonemu Krzyżowi.

Pozostałe pieniądze, z powodu niemożności dalszego uzyskania taniego lub bezpłatnego przewozu, zmieniono na franki francuskie i d. 8 b. m. przewodniczący komitetu „Polska Japonji", pan Karszo-Siedlewski i sekretarz komitetu dr. Podhorecki, wręczyli powyższą kwotę ministrowi pełnomocnemu Japonji, p. Sato, z prośbą o przekazanie jej japońskiemu Czerwonemu Krzyżowi, dla ofiar katastrofy trzęsienia ziemi.

Z rady miejskiej w Będzinie odbędzie się d. 3 marca, t. j. jutro, o godz. 7 wieczorem w lokalu magistratu z następującym porządkiem dziennym: 1) Odczytanie protokułu poprzedniego posiedzenia. 2) Odczytanie korespondencji. 3) Sprawozdanie komisji do preliminarza budżetu dodatk. na r. 1923 4) Statut podatku od placów niezabudowanych 5 Sprawa poboru podatku wojewódzkiego w wysokości 30 proc. od obrotu detal. od wyrobów wódczanych, win, miodów i piwa. 6) Wniosek mag w sprawie podatku inwestycyjnego. 7) Preliminarz budżetowy na r. 1924.

Z Niemiec· Z inicjatywy komitetu pomocy dzieciom najbiedniejszym odbył się dnia 16 b. m. wieczór karnawałowy, który przy ogólnym obrocie 2.958.800.000 dał czystego zysku 1.612.350.000 marek.

Zarząd komitetu pomocy dzieciom najbiedniejszym raz jeszcze za pośrednictwem „Iskry" najserdeczniej dziękuje wszystkim gospodyniom i gospodarzom, którzy swemi darami jak również gorliwą pracą, przyczynili się do tak pomyślnych rezultatów.

Pieniądze zużyte zostaną w części na zakup obuwia, bielizny i ubrania, w części zaś do zorganizowania dożywiania najbiedniejszej dziatwy szkolnej.

Plany żydów w Polsce. Odczyt pod powyższym tytułem wygłosi w Dąbrowie Górniczej we środę dnia 5 marca p. Edward Zajączek dyrektor związku okręgowego tow. „Rozwój" w Łodzi.

Odczyt odbędzie się w sali „Kometa" przy ul. Kościuszki. Początek o godz. 6 i pół wiecz.

Echa uroczystości teatralnej. Ze strony miarodajnej poinformowano nas, że wypowiedziane przez p. Richtera zdanie o sprzedaży przez tow. „Hr. Renard" teatru miastu na dogodnych warunkach jest bezpodstawne, gdyż towarzystwo rzeczone oddało teatr, nie biorąc za to ani marki. Jest to więc wspaniały dar, który zawdzięczać należy hojności obecnego zarządu oraz staraniom dyrektora Galle i prezydenta Michaela.

Ze sprzedaży programów przy wejściu uproszone panie zebrały 327.800 tys. mk., które dyrektor Czarnecki wręczył prezesowi komitetu „Chleb głodnym dzieciom" ks. szambelanowi Pienkiewiczowi.

Spadek drożyzny. Komisja statystyczna dla określenia drożyzny skonstatowała, że drożyzna w Sosnowcu w drugiej połowie lutego, zmniejszyła się o jedną setną procentu. Ano, dobre i to.

Pogoda Według przepowiedni warszawskiego biura meteorologicznego będziemy mieli dziś lekki mróz, zachmurzenie dość duże, miejscami śnieg i wiatry południowo-zachodnie i południowe.

Napad bandycki. W ub. piątek o godz. 6 m. 30 wieczorem, na powracającego sankami z Sosnowca do Kazimierza inżyniera Ignacego Bereszkę, obok cmentarza sieleckiego napadło dwuch

bandytów. uzbrojonych w rewolwery. Bandyci z okrzykiem:„ stój, ani kroku dalej“ usiłowali zatrzymać sanki; woźnica podciął konie, wobec czego napadnięci zdołali uciec. Za odjeżdżającymi sankami bandyci dali strzał z rewolweru, którym został zraniony w tył tułowia woźnica Władysław Kwiecień. Bandyci zaniechali pościgu i skryli się w ciemnościach nocy.

Nagły zgon. W Strzemieszycach zmarł nagle w ub. piątek Jakub Kowalik, wskutek paraliżu serca.

Awantura. W jednej z restauracji w Sosnowcu dwuch młodych ludzi z Będzina, w stanie podnieconych wskutek nadużycia alkoholu, wszczęło awanturę.

Jeden z nich wyciągnął z kieszeni rewolwer i groził, że będzie strzelał. Policjanci obezwładnili awanturnika i wraz z kolegą zabrali go do komisarjatu. Po spisaniu protokułu aresztowanych wypuszczono na wolność. Rewolwer został skonfiskowany.

Z kina „Zacisze“. Po szumnych i najczęściej bezmyślnych zabawach karnawałowych, prawdziwą ucztę artystyczną zgotował nam zarząd tego kina, wystawiając „Intrygę i miłość“ według Schillera. To już nie zabawa, nie noc bezsennie spędzona lecz duch ludzki, choć na chwilę przeniesiony w krainę myśli i poezji. Uwzględniając żądania publiczności z okolicznych miast, obraz ten będzie wyświetlony jeszcze do wtorku 3 b. m.

Kradzieże. Mordce Rotgerberowi Sosnowiec, Towarowa 16, skradziono garderobę, wartości 1 miljard 400 tys.

— Anastazji Gacharej z Katowic, na t a r g u w Sosnowcu skradziono portmonetkę z 15 miljonami mk.

Z Sądu.

Sąd okręgowy w Sosnowcu: przewodniczący sędzia M. Walewski, oskarżyciel podprokurator J. Koński, sekretarz St. Piętka, na ostatniem posiedzeniu rozpoznawał między innemi następujące sprawy:

1) Franciszka Sroki, z Sosnowca, oskarżonego o opór policji i poturbowanie posterunkowego 16 kwietnia 1923 r. Sroka został skazany na 3 mies. więzienia i zapłacenie kosztów sądowych.

2) Antoniego Zuba i Marjanny Piątek z olkuskiego, oskarżonych o dokonanie licznych kradzieży w powiecie olkuskim w kwietniu i maju 1923 r. Z powodu niestawienia się świadków sąd sprawę odroczył na inny termin, świadkowie zostali ukarani grzywną po 30 złotych.

3) Konstantego Kijasa z Podzamcza, oskarżonego o utworzenie bandy, wcelu dokonywania kradzieży i dokonanie licznych kradzieży w powiecie olkuskim w marcu 1923 r. Świadkowie nie stawili się. Sąd sprawę odroczył, świadków zaś ukarał grzywną po 30 złotych.

4) Józefa Sikory i Henryka Mazurka z Sosnowca, oskarżonych o kradzież 6 worków cukru i 1 skrzyni cykorji w składzie Markowicza przy ul. Sienkiewicza 5 w Sosnowcu w nocy z 5 na 6 grudnia 1923 r. Sikora został skazany na półtora roku więzienia i Mazurka na 6 miesięcy więzienia.

5) Władysława Nowaka z Będzina, oskarżonego o kradzież żelaza na stacji w Sosnowcu 20 grudnia 1923 r. Nowak został skazany na 1 rok więzienia zamieniającego dom poprawy.

6) Stanisława Lastowieckiego z Będzina, oskarżonego o dwużeństwo, mianowicie będąc pierwszy raz żonatym z Zofją Paszkowicz, ożenił się powtórnie 1 sierpnia 1920 roku z Józefą Usarek. Na zasadzie amnestji sprawa została umorzona.

7) Jana Woźniaka z Sosnowca, oskarżonego o dwużeństwo, mianowicie, będąc żonaty pierwszy raz z Józefą Ziółko, ożenił się drugi raz w Kazaniu 5 lipca 1924 r. z Zofją Woźniak.

Na zasadzie amnestji sąd sprawę umorzył.

8) Pawła Wolskiego z Góry Włodowskiej w pow. będzińskim, oskarżonego o dwużeństwo. Mianowicie Wolski będąc żonatym pierwszy raz z Agnieszką Męcik, będąc na robotach w Niemczech w Möckern w dniu 8 września 1916 roku ożenił się powtórnie z Marjanną Kucharczyk.

Na zasadzie amnestji sąd sprawę umorzył.

Z teatru.

Dziś operetka ukaże się po raz drugi. Na wczorajsze przedstawienie już od rana zabrakło biletów, co zniewoliło naszą dyrekcję do zatrzymania sympatycznego zespołu na dzisiejszy wieczór. Dziś zatem „Dorina“ po raz ostatni z pp. Doboszówną, Markowską, Redo, Sendeckim i innymi na czele. Niewielka też ilość biletów pozostała i na dzisiejsze przedstawienie. Teatr będzie przepełniony.

Dziś popołudniu afisz zapowiada efektowną sztukę Nicodemiego „Nieprzyjaciółka“, t a k świetnie graną przez nasz zespół Początek godz 4 a popoł.

Poniedziałek— Saturn. Wystawioną będzie zajmująca „Polityka“ Perzyńskiego. Początek godz. 7 i pół wiecz.

Pożegnanie karnawału odbędzie się w teatrze w nadchodzący wtorek na „Wieczorze Rozmaitości“, a więc: „Pan Benet“, „Broń niewieścia“, „Wujaszek Alfonsa“. Udział przyjmuje cały personel teatru sosnowieckiego z Knake-Zawadzkim na czele.

Sroda — Będzin — „Wieczór Rozmaitości“, złożony z „Pana Beneta“, „Broni niewieściej“ i „Wujaszka Alfonsa“.

Czwartek — premjera „Turoń“ Żeromskiego.

Piątek — Dąbrowa — zajmujący „Wieczór Rozmaitości“ tryskający humorem „Pan Benet“, „Broń niewieścia“, „Wujaszek Alfonsa“. Początek godz. 8 wiecz.

Ofiary.

SPROSTOWANIE.

W wykazie ofiar na rzecz chrześcjańskiego tow. dobroczynności w Sosnowcu wzamian powinszowań noworocznych, umieszczonym w sobotnim numerze „Iskry“ (z 1-go b. m.), zamiast: „wbp.: inż. Kryszkiewicz i A Bekkerowie 5 miljonów“ ma być: „wpp.: inż. Kryszkiewicz i A Bekkerowie po 10 miljonów, z listy P. Kucharskiego 5 miljonów, Franciszek Paulewicz 4 milony mk.“

Niezależnie od powyższego Wp. W. Żukowska, kierowniczka sekcji dochodów niestałych t-wa wpłaciła do kasy tegoż z różnych ofiar 36 miljonów 380 tysięcy.

Ze Śląska.

Wysoka nagroda. Ministerjum finansów przyznało nagrodę w sumie 250 miljonów mk. inspektorowi podatkowemu Fr. Kwasiowskiemu, który wykrył oszustwa podatkowe w firmie Fr. Mikestka (fabryka likierów w Rybniku).

Napad w pociągu. W czwartek wieczorem wtargnęło do przedziału II klasy pociągu odjeżdżającego z Katowic do Rudy kilku uzbrojonych młodych ludzi. W przedziale znajdowił się tylko jeden pan i pewna pani. Podczas gdy damę bez ceremonji wysadzono na świeże powietrze, pobito owego pana do krwi. Konduktor w pobliżu stojący wobec przeważającej liczby napastników pozostał bezczynnym.

Spłoszeni świętokradcy. Onegdaj w nocy zauważył pewien urzędnik policji kryminalnej w Rybniku, że dwaj jacyś osobnicy usiłują dostać się do wnętrza kościoła św. Antoniego. Urzędnik dał do nich dwa strzały, które jednak chybiły. Włamywacze zbiegli.

Pożar w wydawnictwie gazetowem. W piątek wybuchł pożar w składzie papieru akcyjnego tow. wydawniczego „Goniec Śląski“ w Katowicach. Pożar powstał prawdopodobnie wskutek tego, że zapasy papieru znajdowały się w bliskości rozpalonego pieca. Miejscowym i okolicznym strażom pożarnym po dłuższych usiłowaniach udało się wreszcie opanować ogień mimo-to, jednak szkoda wynosi wiele miljardów marek. Część strat pokryje tow. ubezpieczeń „Westa“.

Napad na sztygara. Nadsztygar Żatka z Rudy napadnięty został wieczorem iw swojem mieszkaniu przez kilkunastu młodych ludzi w czasie, gdy podejmował kolacją kilku gości. Napastnicy sterroryzowali obecnych, pot ukli talerze i naczynia, poczem niepoznani oddalili się.

TELEGRAMY.

(Przez telefon.).

Poseł Skirmunt w Warszawie.

Warszawa, 1 marca.

(Tel. wł.). Dziś przybył do Warszawy poseł polski w Londynie minister Skirmunt w celu omówienia na specjalnej konferencji spraw, któremi zajmować się ma liga narodów w dniu 10 b. m. W godzinach południowych p. Skirmunt przyjęty został przez ministra spraw zagr. Zamoyskiego i złożył relację z rozmów, prowadzonych z Mac Donaldem w sprawach dotyczących rewizji traktatów powojennych.

Pożyczka włoska dla Polski.

Warszawa, 1 marca.

(Tel. wł.) Rozpoczęły się rokowania przedwstępne w sprawie pożyczki dla Polski w wysokości 500 mil. lirów włoskich. Faktem doniosłym jest, że propozycja zrobiona została ze strony włoskiej.

Zajście w parlamencie francuskim.

Paryż, 1 marca.

(Tel. wł.). Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu miały miejsce burzliwe zajścia. Poseł Daudet nazwał b. premjera Painleve kanalją Painleve rzucił się na Daudeta; inni posłowie wzięli udział w starciu, które miało miejsce tuż obok ławy ministerjalnej. Posiedzenie przerwano; kilku posłów miało twarze zalane krwią. Po wznowieniu obrad poseł Daudet oświadczył, że mówiąc „kanaljo“ nie miał na myśli p. Painlevego.

Konferencja prasowa w pkkp.

Warszawa, 1 marca.

(Tel. wł.). Dziś w polskiej krajowej kasie pożyczkowej odbyła się konferencja prasowa, na której senator Karpiński w charakterze prezesa komitetu organizacyjnego banku polskiego zaznajomił przedstawicieli prasy z wynikami prac dotychczasowych.

Komitet powołany został 14 stycznia r. b., opracował statut banku polskiego i w końcu stycznia rozpoczęto zapisy na akcje. Senator stwierdził, że zainteresowanie się akcjami w całym kraju jest b. duże, ale, niestety zakupuje akcje tylko inteligencja miejska. Brak dotąd bogatych fabrykantów, najbogatszych kupców i rolników. Z tych sfer, któ re ciągnęły kolosalne zyski nikt akc i nie kupuje.

Zapisy na akcje trwać będą cały marzec, gdyby jednak do końca marca nie subskrybowano 70 proc., to rząd zakupi resztę i bank otworzy. Senator Karpiński nie chce wyciągać wniosków z zachowania się przemysłowców, rolników i kupców, gdyż ma nadzieję, że w marcu będzie inaczej.

Gminy miejskie i wiejskie pośpieszyły z zapisami, a pierwsze do apelu stanęły gminy Małopolski Wschodniej i G Śląska.

Komitet organizacyjny przygotowuje nowe środki płatnicze i użyje do tego złote polskie wybite w Paryżu i Londynie.

Wzrost drożyzny w Warszawie

Warszawa, 1 marca.

(Tel. wł.). Komitet statystyczny zbierze się w celu określenia wzrostu drożyzny w dniu 3 b. m. Według przygotowanych zestawień wzrost drożyzny od 15 lutego do 1 marca wyniesie około 1 proc., a że w pierwszej połowie lutego drożyzna obniżyła się o 1,94 proc., rezultat więc będzie żaden, czyli że mamy stabilizację cen.

Niemcy a liga narodów.

Berlin, 1 marca.

(Tel. wł.) Dzisiejszy „Berliner Tageblatt“ zamieszcza inspirowany kumentarz do mowy Stresemana, wygłoszonej w parlamencie. Autor domaga się, żeby nietylko Niemcy zostały przyjęte do ligi narodów, ale żeby udzielono im miejsce w lidze narodów, a jednocześnie uzależnia wstąpienie Niemiec do ligi od jednoczesnego przyjęcia do niej Rosji.

Zajście w kościele.

Kowno, 1 marca.

W niedziele, dn. 24 b. m., do kościoła św. Trójcy w Kownie wtargnęła podczas nabożeństwa, licząca około 100 osób, banda, złożona częściowo ze studentów uniwersytetu, a częściowo z uczniów szkół średnich i wymyślaniami i groźbami przeszkodziła wygłoszeniu kazania w języku polskim. Gdy około ołtarza zebrał się chór polski, celem odśpiewania pieśni kościelnych po polsku, banda ta rzuciła się na śpiewających z kijami i pobiła dotkliwie wiele osób, wyrzucając śpiewających z kościoła i wymyślając na polaków. Przez napastników uszkodzony został ołtarz Pośród pobitych znajduje się wiele kobiet i dzieci. Policja przybyła po zajściu i dokonała aresztowań pośród wyrzuconych z kościoła polaków. Z bandy litewskiej nikt aresztowany nie został. Szczególnie dotkliwie pobici zostali p. Siemiaszko i p. Sokołowski, któryy zemdleli.

Redakcja w min. przemysłu i handlu.

Warszawa, 1 marca.

(Tel. wł.) Minister przemysłu i handlu podpisał dekret o redukcji 20 urzędniczek. Jest to pierwszy krok, oszczędnościowy w tem ministerjum.

Miljonówka.

Warszawa, 1 marca.

W dzisiejszym ciągnieniu wygrana miljona mk. padła na nr. 4268461 zakupiony w p.k.o. w Warszawie.

Loterja.

Warszawa, 1 marca.

Dziś w 18-ym dniu ciągnienia 5 klasy 8-ej loterji państwowej wygrały numery: 150 milj. — 9283, 45 mil. — 5105, 15 mil — 36517, 6 mil. 58758.

Giełda.

WALUTY.

Warszawa 1 marca.

Dolary — 9.250.000.
Funty — 39.950.000.
Franki franc. — 387.000.
Franki szwajc. — 1.610.000
Liry włoskie — 410.000
Korony czes. — 264.000.
Korony aust. — 131
Bony złot. — 1.400.000.
Frank wal. — 1.800.000.

GIEŁDA GDANSKA.

Gdańsk, 1 marca.

(Notowania w guldenach)
Dolary — 5.80.
1 miljon mkp. — 0,63.

GIEŁDA BERLINSKA.

Berlin, 1 marca.

Dolar — 4,5 tryl. mk. niem.

Nadesłane.

(Za dział ten redakcja nie odpowiada).

Szanowny Panie Redaktorze!

Ponieważ, jak stwierdziły orzeczenia państwowych zakładów dla badania środków spożywczych w Warszawie i Krakowie, wyrabiany przezemnie ocet spirytusowy nie wykazał zawartości kwasu solnego, ani też innych szkodliwych domieszek, a i pozostałe zarzuty były tej samej wartości; pismo zaś moje skierowane w tej sprawie do magistratu m. Dąbrowy, w którym prosiłem o odwołanie zarzutów, pozostało bez odpowiedzi — proszę uprzejmie Pana Redaktora o umieszczenie niniejszego listu w najbliższym numerze „Iskry“ jako też odpisu listu do Magistratu, i odpisu skargi, jaką w związku z tem skierowałem do województwa kieleckiego.

Proszę przyjąć wyrazy należnego szacunku.

Zenon Salski.

Będzin, 29 lutego 1924 r.

Odpis.

Do magistratu m. Dąbrowa Górn.

W miesiącu październiku r. ub. komisja sanitarna magistratu zarządziła zabranie z mej fabryki 95 butelek octu, w którym analiza magistratu wykazała zawartość kwasu solnego.

Ponieważ analiza miarodajniejsza wykazała bezpodstawność tego zarzutu, a zarzut sam z magistratu przedostał się do prasy miejscowej, który podrywa mój kredyt kupiecki, kwestjonuje moją uczciwość kupiecką i szkodzi mym obszernym na terenie Zagłębia interesom.

Proszę uprzejmie magistrat o umieszczenie w najbliższym numerze „Iskry“ odpowiedniego sprostowania.

Zenon Salski.

Będzin, 14 lutego 1924 r.

Odpis.

Do pana wojewody kieleckiego w Kielcach za pośrednictwem magistratu m. Dąbrowa Górnicza na zarządzenie magistratu m. Dąbrowa Górn.

Skarga.

W roku 1921 nabyłem w Dąbrowie Górniczej tak zwaną fabrykę octu spirytusowego z zamiarem przeniesienia przedsiębiorstwa tego do Będzina i odpowiedniego rozszerzenia i urządzenia. Znane jednak ogólnie warunki mieszkaniowe i ekonomiczne zamiarom moim dotychczas stały na przeszkodzie.

Skromnym tym przedsiębiorstwem moim interesuje się stale magistrat m. Dąbrowy, a w szczególności lekarz miejski dr. Niepielski.

W kilka miesięcy po objęciu fabryki, magistrat wytoczył mi sprawę o nieczystość w fabryce. Sąd pokoju w Dąbrowie wtedy mnie uniewinnił.

Po niejakim czasie do sklepu Jana Domagały w Dąbrowie przy ulicy Ulman, zgłosił się dr. Niepielski i zabrał kilka butelek octu mego wyrobu. Ocet poddał badaniu na zawartość kwasu i wykazał w dwuch butelkach kwasu 1,8 i 2,2 proc. Ponieważ ocet przy takiej zawartości kwasu istotnie nie czyniłby wrażenia octu, zabronił sprzedaży Domagale posiadanego zapasu tego towaru. Zresztą gdyby tak istotnie było, nikt takiego octu kupowaćby nie chciał.

Ocet badany przez dr. Niepielskiego sprawdziłem u siebie w obecności pracującego mego Zygmunta Skoczka i okazało się, iż ocet zawiera kwasu: 3,6 i 4,4 procent z czego należy wnosić, że rezultat otrzymany przy badaniu nie został pomnożony, jak należało, przez 2. Niemniej jednak w kilka dni później zgłosiło się do mego interesu dwuch urzędników z wydziału zdrowia miejscowego starostwa i zażądali kilka butelek octu do zbadania, które wydałem, lecz dotychczas sprawa ta ugrzęzła.

W październiku r. ub. odwiedziła fabrykę moją komisja sanitarna m. Dąbrowy pod przewodnictwem dr. Niepielskiego i zabrała znajdujące się tam przypadkowo 95 butelek octu, jakoby zanieczyszczonego. Dlatego przypadkowo, iż ocet zabierany jest z Dąbrowy w beczkach i rozlewany w składzie moim w Będzinie, a znajdujące się tam butelki były z powrotem zabrane od któregoś z moich odbiorców. Dr. Niepielski ocet ten zbadał i orzekł, że zawiera domieszkę kwasu solnego wielce szkodliwego dla zdrowia. Wiadomość ta przedostała się do prasy miejscowej, gdzie była podana w bardzo złośliwej formie. Zagrożono mi wtedy wytoczeniem sprawy sądowej karnej, której dotychczas nie było. Magistrat nie uprzedziwszy mnie polecił fabrykę zamknąć, co też policja dąbrowska uskuteczniła.

Zgłosiłem się wtedy do magistratu pragnąc dowieść niemożliwość, aby ocet, wytwarzany za pomocą przefermentowania spirytusu, zawierać mógł kwas solny, że raczej, o ile to istotnie ma miejsce, zdarzyć się mogło przy rozlewaniu octu w Będzinie, a wtedy zaś potrzeba zamykania fabryki. Wtedy p. prezydent Seroka zaszczycił mnie łaskawie krótkim popularnym wykładem jak się robi ocet z domieszką kwasu solnego, nadając mu pozornie większą zawartość kwasu i zauważył, że fabryka jest zamknięta właściwie z powodu nieodpowiedniego lokalu. W aktach fabryki jednak znajduje się protokół oględzin lokalu przez komisję sanitarno-techniczną m. Dąbrowy.

Dzięki interwencji powiatowej komendy policji w Będzinie, która stwierdziła brak podstaw prawnych do zamknięcia fabryki, magistrat polecił złożyć mi w tym celu podanie co zarządu miasta.

Pracujący mój Zygmunt Skoczek na odpowiedź czekał od 9 ej rano do 3 ej po południu p. prezydent Seroka oświadczył mu łaskawie, że fabryka otwartą będzie, lecz musi być dane odpowiednie pisemne rozporządzenie przeprowadzone przez dziennik, po co należy się zgłosić dnia następnego. Tu zauważyć należy, iż przy zamykaniu fabryki p. prezydent był mniej formalny i załatwił to bez pisemnego uprzedzenia mnie o tem.

Udałem się wtedy do komisarjatu policji, prosząc o otwarcie fabryki zaraz, gdyż z powodu przerwania fermentacji przez czas dłuższy narażony byłbym na wielkie straty. Policja zaraz fabrykę otworzyła.

W podaniu do magistratu prosiłem wtedy, aby mi pozwolono prowadzić fabrykę do 1-go czerwca, po którym to czasie przeniosę ją do mającego się budować na ten cel lokalu w Będzinie. Odpis pisma tego załączam.

Osobiście wtedy wyjaśniłem p. prezydentowi, że remontu gruntowego lokalu nie ma celu przeprowadzać, gdy budynek sam jest stary i zniszczony i nie należy do mnie. Dr. Niepelski w rozmowie ze mną powiedział mi, aby lokal pobielić, a właściwie jak się wyraził „opacykować“. Zastosowałem się do tego i lokal wybieliłem.

Obecnie, 10-go ub. m., otrzymałem od magistratu m. Dąbrowy wezwanie, aby w ciągu dni 7-miu przedsiębiorstwo zwinąć, gdyż lokal komisja sanitarno-techn. znalazła w stanie nienadżytej czystości. W wezwaniu tym magistrat powołuje się na kilkakrotne wezwania, protokóły i prolongaty o których nic mi nie jest wiadomem, a pismo otrzymane obecnie jest wogóle pierwszem, jakiem przez cały czas magistrat m. Dąbrowy mnie zaszczycił. Odpis pisma tego jako też protokułu załączam.

Odnośnie zarzutu zawartości w occie kwasu solnego, to ten jak wykazała analiza państwowego zakładu w Krakowie a podobno i w Warszawie okazał się bezpodstawnym, dowiedziałem się jednak o tem za pośrednictwem magistratu będzińskiego, gdyż p. prezydent Seroka nie chciał się przyznać, iż posiada o rezultacie badania jakąkolwiek wiadomość. Ocet jednak w ilości 95 butelek podobno zniszczono jako podejrzany następnie o zawartość zarazków tyfusowych lub cholerycznych, a zwrócono mi tylko 85 butelek próżnych. Załączam odpis korespondencji magistratu będzińskiego i odpis listu jaki wystosowałem do magistratu m. Dąbrowy z żądaniem odwołania zarzutów w prasie miejscowej.

Powołując się na wszystkie przytoczone, fakty proszę uprzejmie województwo: wstrzymać tymczasowo natychmiastowe zamknięcie fabryki, wszystkie przytoczone fakty zbadać pozwolić mi prowadzić przedsiębiorstwo tak jak prosiłem magistrat do 1-go czerwca r. b. to jest do czasu w którym przypuszczalnie wykończę lokal na ten cel w Będzinie.

O ileby się okazało, że w lokalu tym istotnie dłużej fabrykacji prowadzić nie można, pozwolić mi przerobić znajdujący się tam zapas spirytusu, gdyż ten otrzymuje się zwolniony od opłaty akcyzowej, jest pod stałą kontrolą władz akcyzowych i na cel inny użyty być nie może.

W końcu pozwalam sobie nadmienić iż tak zwana obecna moja fabryka octu mieści się w starym zniszczonym budynku i zajmuje 5 izb, z których pierwsza wyłożona cegiełkami terakotowemi zaopatrzona jest w piecyk do podtrzymywania temperatury i mieści 8 dużych drewnianych naczyń wypełnionych wiórami bukowemi, gdzie się odbywa przefermentowywanie spirytusu na ocet, druga mieści kancelarję dla władz akcyzowych, trzecia — kilka naczyń do zlewania octu gotowego, czwarta, — zbiornik na rozcieńczony spirytus, a piąta jest próżna. W lokalu tym jest stale zajęty jeden pracujący, który dozoruje fermentacji. Ocet co kilka dni zabierany jest do Będzina, gdzie w składzie moim rozlewa się go do butelek. Żadna inna praca tam się nie odbywa.

1292 **Zenon Salski.**

Będzin, 14 lutego 1924 r.

OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Będzina podaje do publicznej wiadomości, iż zgodnie z art. 11 Ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. Ust. Nr. 94/23) Rada miejska na posiedzeniu swem w dniu 6 grudnia 1923 roku powzięła następującą uchwałę:

1) pobierać na rzecz miasta miejskie dodatki do państwowych opłat od patentów:
   a) na wyrób trunków i przetworów wódczanych i spirytusowych w wysokości 100 proc.
   b) na sprzedaż tych trunków do wysokości 200 proc. pobieranych na rzecz skarbu państwa opłat akcyzowych na zasadzie rozporządzenia rady ministrów z dnia 23 października 1922 r. (Dz. Ust. Nr. 95/22).
2) oznaczone w art. 1 niniejszej uchwały dodatki pobierane będą zgodnie z punktem 2 art. 11 wymienionej ustawy łącznie z państwowemi opłatami akcyzowemi.

Powyższa uchwała Rady miejskiej zatwierdzona została przez ministerjum spraw wewnętrznych w dniu 26 stycznia r. b. reskryptem za Nr. S. M. 327/23.

Vice-prezydent: **Starnawski.**

Będzin, dn. 26 lutego 1924 r. 1280

OBWIESZCZENIE.

1252-1

BUDOWA DOMU MIESZKALNO-HANDLOWEGO.

Magistrat zamierza w centrum miasta w najlepszem położeniu dla interesu i handlu wybudować wielki dom mieszkalno-handlowy. Petenci poszukujący mieszkania, składu lub warsztatu (garażu) mogą sobie zapewnić otrzymanie takowych przez nabycie udziału przy budowie tego domu. Właściciele mieszkań w nowym budynku korzystać będą z wszelkich urządzeń miejskich, to znaczy ulgi przy opłacaniu gazu, wody i t. d.

Z budową domu, który w projekcie znalazł ukończenie, ma być natychmiast rozpoczęte i mogą interesanci bliższych szczegółów i warunków w magistracie (pokój 20) osiągnąć.

Mysłowice, dnia 21 lutego 1924 r. **Magistrat.**

Ważne dla kupców sosnowieckich!

Wysyłamy wszelkiego rodzaju towary zakupione w Łodzi punktualnie i na dogodnych warunkach za bagażem, frachtem pospiesznym i zwyczajnym, jak również pocztą

BIURO EKSPEDYCYJNO-TRANSPORTOWE 1185-1

B-CIA MIĘTKIEWICZ

Łódź, Piotrkowska 64. Telefon nr. 5-87.

Informacji udziela nasz zastępca na Sosnowiec

BRANDES i S-KA, SOSNOWIEC, TARGOWA 8.

NIE PRZEPŁACAJCIE!

ŹRÓDŁO TANIOŚCI!

Skład wódek i likierów A. JANOWSKIEGO

Sosnowiec, Targowa Nr. 15

POLECA:

1143-8 **Koniaki i najprzedniejszą wódkę „Sołtys" f. Winkelhauzen**

Likiery: Bols, Cointreau i inne. Ceny konkurencyjne!

NIE PRZEPŁACAJCIE!

Przyjdź, przekonaj się

a nowej pracowni kapeluszy, przefasonuje, farbuje się, czyści, zupełnie jak nowe. Najnowsze modele.

SZ. GOLDBERG

Sosnowiec, ul. Warszawska 20, w podwórzu I piętro, za kino Sfinks. 1272

FABRYKA PAPIEROSÓW

Bolesława Wojnarowskiego

Bydgosz, Dworcowa nr. 6

tel. 240.

poszukuje do wyłącznej sprzedaży

hurtownika

któryby odbierał dziennie od 20-tu do 50-ciu tysięcy papierosów. 1251

PERFUMY

mydło tualetowe i wszelkie artykuły kosmetyczne krajowe i ZAGRANICZNE po cenach

konkurencyjnych

poleca 1293-4

SKŁAD PERFUM I WYROBÓW KOSMETYCZNYCH

B. Schönhof

Sosnowiec, nr. Niemiecka 3 (oficyna, II piętro).

MYDŁO DO GOLENIA I PRZYBORY FRYZJERSKIE w WIELKIM WYBORZE.

BACZNOŚĆ! TANIO! BACZNOŚĆ!

HURT i DETAL! HURT i DETAL!

Zeszyty, bruljony, bloczki, notesy, księgi buchalteryjne wszelkich rozmiarów, skorowidze, segregatory, bloki rzsunkowe, zeszyty brystylowe, torebki papierowe, pergaminowe i t. p. Papier kancelaryjny, buchalteryjny, pakowy, pergaminowy, jawa (półpergaminowy) i t. p. papiery i wszelkie wyroby papierowe,

można nabyć najtaniej w fabryce wyrobów papierowych

SZYMON REISS

Sosnowiec

sprzedaż przy ul. Targowej 12 w księgarni.

CENY KONKURENCYJNE! n. p.

zeszyty 12 kart, dobry gatunek szt. 60.000—tuzin 600.000 mkp.
bruljony, kartka 5.000 mkp. np. 100 kartkowy 500.000 mkp.
segregator 3.800.000 mkp.
jawa kg. 1.800.000 (około 30 ark. na 1 kg.) format 75x100,
papier pergaminowy biały, 3.700.000 mkp.,
bloczki 60 kart, format 10x16 — 215.000 mkp. sztuka 1250-3
„ „ „ „ 20x12 — 290 „ „
„ „ „ „ 15x20 — 530 „ „
papier kancelaryjny, g ł a d k i, format 42x34 ryza 5.500.000
„ „ w jedną linję, „ 42x34 „ 6.400 „
„ „ w kratkę „ 42x33 „ 7.300 „

Odwiedzanie i przeglądanie nie obowiązuje do kupna!

Przyjdźcie i przekonajcie się!

Żądajcie wszędzie!

znanej ze swej dobroci przedwojennej

HERBATY

z firmą:

W. Wysocki i K-o

Moskwa

(Napisy rosyjskie)

BuKo — ZNAK OCHRONNY

Dostać można we wszystkich sklepach kolonjalnych i spożywczych w całem Zagłębiu Dąbrowskiem.

Przy kupnie zwracajcie uwagę na naszą markę ochronną, przedstawiającą „okręt", jak wyżej. 1315

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Okręgowego w Sosnowcu rewiru III zamieszkały w Dąbrowie przy ul. Ulman Nr. 2, na zasadzie art. 1030 P. C. obwieszcza, iż w dniu 6 marca 1924 r. o godzinie 10 rano w Dąbrowie, przy ul. Kr. Jadwigi dom Paneckiej, w biurze należącym do kop. węgla „Kołłątaj", to jest w miejscu przechowania przedmiotów, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację oszacowanych na 1 800 000 000 mkp., a należących do tejże kop. „Kołłątaj" składających się: z maszyny do pisania, biurka i inne urządzenie biurowe. 1313 **Komornik Sądowy.**

Kto jeszcze nie posiada

NASZEGO NAJNOWSZEGO CENNIKA na rok 1924

niech napisze do nas pocztówkę **ze swoim dokładnym adresem**, a natychmiast otrzyma

zupełnie bezpłatnie

pełny **KATALOG ILUSTROWANY** wszelkiego rodzaju towarów manufakturowych: ubraniowych, płótna, bielizny, kolder i różnych innych niezbędnych artykułów.

SPECJALNY DZIAŁ ZEGARKOW.

CENY NAJTAŃSZE. TOWARY NAJLEPSZE.

Adresować: Dom towarowo-przesyłkowy

„EKSPORT POLSKI"

Warszawa, Dzielna 25/I.

890

Podaje się do wiadomości odbiorców energji elektrycznej, że na mocy orzeczenia komisji rozjemczej z dnia 31.XII ub. r., ceny energji i opłaty za liczniki wynoszą za miesiąc luty:

złp. 0.60 za kilowatogodzinę do światła,
„ 0.30 „ „ „ motorów,
„ 1.00 do 6.00 miesięcznie od ryczałtowych żarówek o sile światła od 16 do 100 świec,
„ 1.00 „ 4.00 miesięczna opłata za liczniki do urządzeń o mocy 1/2 kW do 10 kW.

Ceny te są obowiązujące w ciągu miesiąca marca przy wpłacaniu należności tak z góry, jak i z dołu.

Elektrownia przyjmuje od odbiorców także należności za prąd po cenie bieżącej zgóry na dowolną liczbę kilowatogodzin, lecz nie większą od przewidywanego zużycia na dany miesiąc.

Wszelkie należności w złotych polskich płatne są w markach polskich po kursie franka złotego. Kurs do 8 b. m. włącznie ustala się w wysokości mk. 1 800.000 za złoty polski. Następnie zmiany będą w swoim czasie ogłoszone.

1299 **ELEKTROWNIA OKRĘGOWA W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM S. A. w SOSNOWCU.**

OBWIESZCZENIE

o zarządzeniu spisu zwierząt pociągowych.

Na podstawie zarządzenia Ministra Spraw Wewn. z dnia 12-go lutego 1924 r. L. AW 220/24 wydanego w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojsk., podaję w myśl § 15 Rozporządzenia wykonawczego Ministra Spraw Wojsk. z dn. 11-V-1924 roku (Dz. Ust. Nr. 36 poz. 310) do publicznej wiadomości, co następuje:

1. Wszyscy właściciele i posiadacze zwierząt pociągowych (osoby fizyczne i prawne) obowiązani są zgłosić we właściwym urzędzie gminnym (magistracie) — (p. 3) wszystkie w ich posiadaniu znajdujące się zwierzęta pociągowe (konie, muły, osły).

2. Zgłoszenie ma być uskutecznione w czasie od dnia 10 marca 1924 r. do dnia 23 marca 1924 r. włącznie.

3. Zgłoszenie może być dokonane ustnie lub pisemnie w urzędzie gminnym (magistracie), właściwym dla miejsca zamieszkania zgłaszającego.

W razie ustnego zgłoszenia, obowiązany jest zgłaszający podać dokładnie następujące szczegóły:

a) imię i nazwisko oraz miejsce zamieszkania posiadacza zwierząt pociągowych;
b) ilość, płeć, wiek, wzrost, maść i znamiona szczególne zgłaszanych zwierząt.

Pisemne zgłoszenia mają być dokonane na formularzach, które na żądanie wydawać będą bezpłatnie urzędy gminne (magistraty). Zgłoszenia takie winny być podpisane przez posiadacza zwierząt.

4. Posiadacze zwierząt, które przy poprzednim przeglądzie zostały obdzielone kartami ewidencyjnemi, winni przy zgłoszeniu wymienić numer karty i oznaczony tamże stopień zdatności zwierzęcia.

5. Fakt zgłoszenia do spisu potwierdza odnośny urząd gminny (magistrat) na przepisanym formularzu.

W razie przesłania zgłoszenia pocztą, wystarcza, jako dowód pokwitowanie z odbioru listu poleconego.

6. Obowiązkowi zgłaszania do spisu zwierząt pociągowych nie podlegają:

a) Prezydent Rzeczypospolitej w odniesieniu do zwierząt pociągowych objętych etatem;
b) osoby, korzystające w myśli p r a w a międzynarodowego z prawa zakrajowości w odniesieniu do zwierząt pociągowych, służących do użytku osobistego lub urzędowego tych osób i ich orszaku.

7. Posiadacze zwierząt, należących do jednej z niżej wymienionych kategorji, winni podać to przy zgłoszeniu do spisu. Do tych kategorji zalicza się:

a) konie hodowlane w stadninach państwowych;
b) ogiery i klacze pełnej krwi angielskiej, oraz ogiery i klacze innych ras, fizjologicznie czystego pochodzenia, posiadające zaświadczenia, uznane przez Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych;
c) ogiery licencjowane i klacze zarejestrowane, posiadające zaświadczenia uznane przez Min. Roln. i Dóbr. Państw.;
d) zwierzęta pracujące w kopalniach stale pod ziemią;
e) zwierzęta pociągowe niżej 4 lat życia;
f) klacze wysoko-źrebne i klacze ze źrebiętami.

Odnośnie do zwierząt, wymienionych w punktach b, c i d, mają być wskazane dokumenta, stwierdzające przynależność do odnośnej kategorji.

8. Osoby, podające przy zarządzonym spisie niezgodne ze stanem rzeczywistym szczegóły, będą karane w drodze administracyjnej, w myśl art. 28 ustawy z dn. 21-II-1922 r. (Dz. Ustaw Nr. 21 poz. 166), grzywną do wysokości wartości zwierzęcia pociągowego, lub aresztem do 6 miesięcy. W wypadkach szczególnie ciężkich uchybień mogą być zastosowane obie kary.

Będzin, dnia 29 lutego 1924 roku. 1282

STAROSTA.

STATUT

o miejskim podatku od towarów przywożonych do miasta Będzina drogami żelaznemi i wodnemi.

Uchwalony na posiedzeniu rady miejskiej miasta Będzina dnia 29 listopada 1923 r.

Na podstawie art. 12 ustawy z dnia 11 go sierpnia 1923 r o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. Ust. Nr. 94/23. poz. 747) wydaje się następujący statut o miejskim podatku od towarów przywożonych do miasta Będzina drogami żelaznemi i wodnemi.

Art. 1.

Na budowę i utrzymanie dróg i ulic prowadzących do stacji kolejowych w m. Będzinie pobiera się miejski podatek od towarów przywożonych do wszystkich stacji kolejowych tak taryfowych jak i bocznicowych położonych na terenie m. Będzina.

Art. 2.

Za ładunki kolejowe lub wodne uważa się wszystkie ładunki przychodzące do stacji kolejowych lub wodnych, niezależnie od tego czy miejscem wyładowania jest stacja taryfowa, czy też stacja na bocznicy kolejowej.

Art. 3.

Opodatkowanie odbywa się w miejscu wyładowania towaru. W wypadku, jeżeli miejscem wyładowania jest stacja na bocznicy kolejowej, to pobór podatku od ładunków kolejowych uskutecznia się na rzecz tego związku komunalnego, uprawnionego do poboru podatku, na terenie którego położona jest stacja taryfowa tej bocznicy.

Art. 4.

Podatek miejski od przywożonych drogami żelaznemi towarów wynosi:
a) od przesyłek pospiesznych za 100 kg. wagi brutto 90 000 mk.
b) „ „ zwyczajnych „ 100 „ „ „ 36 000 „
c) od materjałów surowych, rudy, szmelcu, wypałków pir. kamienia kwarcowego i piasku formierskiego sprowadzonych do hut 12.000 mk. za 100 kg. wagi brutto;
d) od materjałów budowlanych: cegły, wapna, piasku, kamienia, żwiru i żużli 5.000 mk. za 100 kg. wagi brutto.

Podatek od przesyłek drobnych oblicza się od każdych 10 kg. wagi, przyczem niepełne 10 kg. liczy się za pełne, przy ładunkach pół i całowagonowych zaczęte 100 kg. liczy się za pełne 100 kg.

Od przesyłek jednostkowych zwyczajnych i pospiesznych, za które opłata przewozowa nie oblicza się wedle wagi, wynosi:
1) od koni i bydła rosłego 225.000 za sztukę;
2) od wszelkich innych zwierząt 50.000 mk. za sztukę.

Art. 5.

Do uiszczenia podatku obowiązane są osoby fizyczne i prawne, odbierające ładunki.

Art. 6.

Pobór podatku od wszelkich towarów, przewożonych drogami żelaznemi, uskutecznia się na stacjach taryfowych przy wydawaniu ładunków bądź przez funkcjonarjuszów miejskich, bądź za pośrednictwem Zarządu Kolejowego. W tym ostatnim wypadku magistrat winien zawrzeć z Zarządem kolejowym odpowiednią umowę, przewidując w niej wynagrodzenie za inkaso. Uiszczający podatek otrzymuje dowód z opłaconego podatku bądź przez oddanie oddzielnego kwitu bądź przez odnotowanie podatku tego w liście przewozowym.

Art. 7.

Wolne od podatku są towary:
a) podlegające państwowym podatkom od spożycia i zużycia względnie produkcji i stanowiące monopol państwowy, jak spirytus, wino, piwo, cukier, drożdże, węgiel, olej skalny i jego produkty, zapałki, kwas octowy, sacharyna, sól i tytoń;
b) ładunki, stanowiące własność państwa;
c) ładunki, stanowiące własność samorządu terytorjalnego;
d) ładunki, przeznaczone do odbudowy zabudowań mieszkalnych i gospodarczych, zniszczonych działaniami wojen.
e) ładunki, przewożone „transito", przesyłki pocztowe i bagaże pasażerskie.

Art. 8.

Zwolnienie ładunków kolejowych i wodnych od podatku dla instytucji państwowych, samorządowych na terenie powiatu Będzińskiego, uskutecznia magistrat miasta Będzina.

Art. 9.

Niewpłacony w terminie podatek ściągnięty będzie w drodze przymusowej z doliczeniem kosztów egzekucyjnych według przepisów ustawy z dn. 9 marca 1923 r. (Dz. Ust. Nr. 31 poz. 189) i odsetek za zwłokę w wysokości 2 proc. miesięcznie.

Art. 10.

Odwołanie w sprawach wymiaru podatku winny być wnoszone w terminie i trybie przewidzianym w art. 48 Ustawy z dn. 11 sierpnia 1923 r. (Dz. Ust. Nr. 49|23 poz. 747).

Art. 11.

Winni wykroczenia przeciwko niniejszemu statutowi karani będą z mocy art. 62-67 Ustawy z dn. 11 sierpnia 1923 r. (Dz. Ust. Nr. 94|23).

Art. 12.

Statut niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia go przez Magistrat. Jednocześnie przestaje obowiązywać statut o podatku komunalnym od ładunków kolejowych z dn. 17 lutego 1923 r.

Niniejszy statut zatwierdzony został przez Ministerstwo Spraw Wewn. dn. 29 stycznia 1924 r. Nr. Sm. 6962|23.

Vice-Prezydent: **STARNAWSKI.**

Będzin, dn. 28 lutego 1924 r. 1281

Kto chce kupić

materjał w odcinkach na ubrania męskie, damskie we wszelkich deseniach i gatunkach oraz białe towary, towary na pościel, fartuchy i t. p. do

50 % taniej

niech zwróci się natychmiast listownie do firmy

„UNIVERSAL" ŁÓDŹ **Skrzynka pocztowa Nr. 69**

podając dokładnie co pragnie nabyć. Odwrotną pocztą 1152-1 przesyła się cenniki oraz próbki.

Żądajcie piwa Zjednoczonych Browarów Warszawskich pod firmą

Haberbusch i Schiele! 1144

TANIO! TANIO! TANIO!

Nim masz zakupić coś z manufaktury na sezon wiosenny i letni, napisz wpierw do 1150-1

NAJTAŃSZEGO w POLSCE ŹRÓDŁA MANUFAKTURY

które BEZPŁATNIE Ci wyśle swój najnowszy cennik, gdzie ceny są zniżone o 40 proc. Adresuj:

„Źródło Manufaktury" Warszawa, Ekspedycja S-to Jerska 18 (I).

Poszukuje się do kupna fabryka na przestrzeni 150-200 tys. łokci kw. z budynkami głównie parterowymi przy rzece i linji kolejowej.

Plany pożądane.

Oferty: Biuro Informator—Warszawa, Marszałkowska 99. 1225-1

Jest do odstąpienia ładny z kompletnem urządzeniem biurowem lokal z telefonem i składem.

Wiadomość: w filji „Iskry" 1270 w Będzinie

Spirytus skażony (denaturowany)

różnej mocy, bez ograniczeń; hurtowo-detaliczna sprzedaż: Sosnowiec, Wiejska 38. 1298 3

Dnia 1 marca 1924 r., przechodząc ulicami: Kościelną i Małachowskiego, zgubiono

obrączkę złotą

Łaskawy znalazca zwróci do administracji „Iskry" za wysokim wynagrodzeniem. 1312

Kaucjonowane Biuro Pośrednictwa Handlowego

„RENOMA"

Częstochowa, Kościuszki 11 tel 448

ma do sprzedania

kilka domów z placami i ogrodami, 4 place w śródmieściu, folwark 60-włókowy, kinemateatr, restauracje, ziemię na morgi, gospodarki z inwentarzem, wolne lokale. 1054-2

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.
4 grosze za wyraz

Otomany kozetki pluszowe gobelinowe do sprzedania Sosnowiec. Kołłątaja 10 oficyna II piętro.

Do sprzedania leżaki fantazyjne, 2 garnitury salonowe, otomany dywanowe i dywanikowe niedrogo. Zakład tapicerski, II Aleja Nr. 31 Lapne w Częstochowie. 1174-1

St. Sztajer Będzin, Kołłątaja 29. Poleca w wielkim wyborze: chodniki, dywany, ceraty, rolety, walizki fibrowe i płócienne, teczki szkolne skórzane i płócienne. Specjalny dział pasów wojskowych i cywilnych, łóżek polowych, trzciny do wyplatania krzeseł, laski spacerowe, szczotki najrozmaitsze. Ceny zniżkowe. 1737 9

Sprzedam sklep z wolnem mieszkaniem. Wiadomość w adm. Iskry w Sosnowcu. 1230-1

Do sprzedania wilczur. Wiadomość: Sosnowiec Wiejska 35 Warwaszyński. 1254-2

Do sprzedania księgarnia „Oświata" Sosnowiec Dęblińska 2, w pod. z podwórza, od g. 12 do 2 po poł. 1278-1

Przyjmujemy w komis do sprzedania garderobę, obuwie i inne rzeczy. Wyprawiamy skórki na futra i na obuwie. Nadeszło solidne obuwie męskie damskie i dziecinne, Sosnowiec, Trzeciego Maja 19 Molicki. 1288-1

Salonik, łóżko żelazne, tremo szafa krzesła, kanapy oraz wiele innych mebli po cenach znacznie zniżonych sprzedam. Towarowa 9 m. 8. 1287-1

Sprzedam szafy, łóżka dębowe. Sosnowiec Szenowska 1. 1290-1

Okazyjnie do sprzedania całe urządzenie cukierni: 12 stołów dużych marmurowych, bufet szeroki i długi z marmurem, 12 krzeseł, 2 maszyny walcowe, 30 blach, 2 stoły do roboty i różne narzędzia do wyrobów cukierniczych. Sosnowiec, Modrzejowska 11 A. Rotsztein. 1257-3

Orkiestron motorowy, fisharmonja, garnitury salonowe, biurka, szafy, otomany, łóżka, lustra i wiele innych ładnych sprzętów domowych poleca centralny skład mebli nowych i używanych B. Błotniewski, 3 go Maja 7, w podwórzu. 1295-3

Posady i prace.
Zaofiarowane 4 grosze za wyraz.

Potrzeba 2 stolarzy na roboty biurowe do Katowic. Wiadomość: Miła 2, Kamiński. 1241

Zakłady modelarsko-stolarskie „Spójnia" Sosnowiec, Piłsudskiego 72 przyjmę dwuch wykwalifikowanych stolarzy. 1246-1

Potrzeba czeladz. zdolnych na damską i męską robotę. Piotrowski ul. Ulman Nr. 12, Dąbrowa. 1264-5

Potrzebny korepetytor. Przejazd nr. 1, Zwoliński. 1296

Potrzebny czeladnik szewski, zaraz Ksawera nr. 9, Bednarczyk. 1273-1

Potrzebne zdolne panienki do haftu i do mereżek maszynowych. Małachowskiego 2-a. 1276-1

Pomocnik aptekarski potrzebny do apteki. Wiadomość w aptece A. Madejskiego w Będzinie. 1317-3

Potrzebne dziewczyny do magazynu i posyłek w biurze Polskie Zrzeszenie Spirytusowe, Sobieskiego 8. 1311

Potrzebny służący do firmy Nasz Sklep, ul. Nowa 6, godzina 9—11 rano. 1309

Inkasent i ekspedjent młody z kaucją lub referacjami potrzebny. Fabryka esencji i soków, Drozd i Gomiewicz. Sosnowiec, Wawel 4. 1286-2

Potrzebna panna z szyciem do małego dziecka. Wiadomość: „Iskra". 1291-1

Inteligentna freblanka-niemka potrzebna na zaraz na 2-3 godziny dziennie do 7-letniej dziewczynki, mówiącej po niemiecku Wiadomość: ul. Chemiczna 6 m. 32. 1284-2

Potrzebna panienka z niemieckim językiem do trojga dzieci w Łodzi Wiadomość w kantorze „Iskry" w Dąbrowie. 1303-3

Potrzebna jest zdolna modystka Wiadomość „Iskra" Dąbrowa. 1301-3

Potrzebny sztygar do prowadzenia robót górniczych na małej kopalni. Zgłoszenia w „Iskrze" pod „Kierownik". 1297-2

Potrzeba szewców do szpilkowej roboty pożądane pierwszorzędne siły Wiadomość: u właściciela domu Targowa 16 1269-1

[illegible]

Rysownik techniczny z praktyką poszukuje posady na stałe, ewentualnie na godziny. Oferty do „Iskry" pod „Rysownik". 1307

Lokale.
4 grosze za wyraz

Jest do odstąpienia lokal z urządzeniem restauracyjnym w Żyrardowie w dobrym punkcie. Cena przystępna. Wiadomość w adm Iskry. 1253-1

Poszukuję mieszkania 2-ch pokoi z kuchnią, możliwie z wygodami. Zgłoszenia do „Iskry" pod „Solidny Lokator". 1308

Różne.
4 grosze za wyraz

Pania, która dała dwie kołdry do zrobienia w m. styczniu jedna strona amarant. druga w kwiaty do fabryki waty na Środuli I. Palusiński Uprasza się o nadesłanie swego adresu dla wyjaśnienia bardzo ważnej sprawy. 1245-1

Szkoła pisania na maszynie H. Lewkowicza, Będzin Sączewska 20, uczy pisać na maszynach systemem amerykańskim Wydaje świadectwa uczniom, kończącym naukę. 1274-9

Przybłąkał się piesek, bronzowy, białe łapki. Jest do odebrania, za zwrotem kosztów. Aleja 22. 1314

Pracownia gorsetów „Rozalja" Sosnowiec Dęblińska 11. Poleca najmodniejsze pasy, nadające kształtom piękną linję. Pasy lecznicze. Pasy do ciąży i różne fasony napierśników. 1277-2

Kurs kroju sukien bielizny, haft biały kolorowy. Sosnowiec Kołłątaja 11 szkoła Nowakowskiej. 1189

Zgubione dokumenty.
3 grosze za wyraz.

Glimosowi Józefowi skradziono książeczkę wojskową wyd. przez PKU Będzin. 1232-1

Icek Szwarcdbard zgubił kartę odroczenia wyd. przez PKU Będzin. 1235-1

Motylowi Goldmanowi skradziono dowód osobisty wydany przez mag. w Łodzi i świadectwo urodzenia. 1238

Gruszka Jan zgubił książkę wojskowa wydaną przez PKU Pińczów. 1265-2

Zawadka Jan zgubił książeczkę kasy chorych wydaną przez kop. „Stanisław". 1266-2

Kotyla Anna zgubiła książeczkę z kasy chorych wydaną przez kop. „Juljusz". 1300

Tomczyk Jan II zgubił legitymację od wypłaty Nr. 668. Łaskawy znalazca zwróci do „Iskry" Dąbrowa za wynagrodzeniem. 1304-3

Gwóźdź Michał zgubił książeczkę wojskową wydaną przez PKU Będzin, paszport rosyjski i 10 miljonów mkp. 1302-3

Zgubiono dokumenty: tymczasowego zwolnienia z wojska wystawione przez 1 p. wojsk kolejowych w Krakowie dn. 3.VI 1922 r. na imię Marjana Orawetz sierż. szt. ur. dnia 24-3 we Lwowie. Zwrot do administracji „Iskry". 1294-3

Redaktor W. Monsiorski. Wydawca: Akc. [illegible] Drukarsko [illegible]